

Sygn. akt I C 739/11

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 czerwca 2015 r.

Sąd Okręgowy w Lublinie I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący SSO Piotr Jakubiec

Protokolant Małgorzata Siuda

po rozpoznaniu w dniu 17 czerwca 2015 r. w Lublinie

na rozprawie

sprawy z powództwa J. A.

przeciwko P. w W.

o zadośćuczynienie, odszkodowanie, rentę i ustalenie

I. zasądza od pozwanego P. w W. na rzecz powoda J. A. kwotę 80.000 zł (osiemdziesiąt tysięcy złotych 0/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 12 września 2014 r. do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanego P. w W. na rzecz powoda J. A. kwotę 2.140,96 zł (dwa tysiące sto czterdzieści złotych 96/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 12 września 2014 r. do dnia zapłaty;

III. ustala, że pozwany P. w W. ponosi odpowiedzialność za dalsze następstwa szkody, jakiej doznał powód J. A. w dniu 23 lipca 2010 r.;

IV. oddala powództwo w pozostałej części;

V. zasądza od P. w W. na rzecz J. A. kwotę 740 zł (siedemset czterdzieści złotych 0/100) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;

VI. nakazuje ściągnąć od pozwanego P. w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sąd Okręgowy w Lublinie kwotę 4.107 zł (cztery tysiące sto siedem złotych 0/100) tytułem części opłaty od pozwu oraz 636,30 zł (sześćset trzydzieści sześć złotych 30/100) tytułem części wydatków;

VII. koszty sądowe w pozostałej części przejmuje na rachunek Skarbu Państwa.

Sygn. akt I C 739/11

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 6 września 2011 roku (data wpływu) powód J. A., reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, wniósł o zasądzenie na jego rzecz od U.:

- kwoty 80.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wraz z ustawowymi odsetkami za zwłokę liczonymi od dnia wniesienia pozwu;

- kwoty 40.000 zł z powodu częściowej utraty zdolności do pracy zarobkowej i w tym samym zmniejszenia widoków na przyszłość;
- renty w kwocie 600 zł miesięcznie z tytułu zwiększonych potrzeb;
- kwoty 2.569,14 zł tytułem utraconych zarobków;
- ustalenia odpowiedzialności pozwanego za skutki wypadku, które mogą wystąpić u powoda w przyszłości.

Uzasadniając swoje roszczenie strona powodowa wskazała, iż w dniu 23 lipca 2010 roku J. A. rozpoczął pracę w charakterze kierowcy autobusowego (...) L. w L. o godzinie 23.13, a około godziny 1.08, zgodnie z rozkładem jazdy, wyjechał z końcowego przystanku na oś F., zaś około godziny 1.30 na skrzyżowaniu ul. (...) i ul. (...) w L. w autobus, kierowany przez powoda najechał, jadący od strony ul. (...), samochód ciężarowy marki M.. Silne uderzenie spowodowało dodatkowo najechanie autobusu na słup sieci trakcyjnej. Po przedmiotowym zdarzeniu J. A. został przewieziony do szpitala przy ul. (...) w L., gdzie przebywał w stanie ciężkim przez czas powyżej 7 dni.

Sprawca wypadku został uznany przez Sąd Rejonowy Lublin-Wschód w Lublinie z siedzibą w Świdniku III Wydział Karny w sprawie o sygn. akt III K 649/11 za winnego naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym, powodującego wypadek, w którego następstwie J. A. odniósł ciężki uszczerbek na zdrowiu tj. o czyn z art. 177 § 2 k.k. i skazany na karę pozbawienia wolności, zawieszając jej wykonanie na okres próby.

Powód wskazał, iż podczas pobytu w szpitalu przeprowadzono u niego badanie radiologiczne, podczas którego stwierdzono obrzęk mózgu oraz obecność masy gęstości (...), która mogła odpowiadać krwiakowi, nie można było też wykluczyć szczeliny złamania ściany przedniej zatoki oraz stłuczenia płuc. Badania ortopedyczne wykazały natomiast uraz wielonarządowy tj. złamanie lewej kości klinowej środkowej ze zwichnięciem w stawie L., podłogowe złamanie III i złamanie głowy IV kości śródstopia lewego, nadto silne stłuczenie obu stóp gołeni.

Z treści uzasadnienia pozwu wynika, że w dniu 9 stycznia 2010 roku przeprowadzono u poszkodowanego operację w pełnej narkozie, po której przebywał on w szpitalu do dnia 17 sierpnia 2010 roku, po czym został wypisany ze skierowaniem do dalszego leczenia ambulatoryjnego, zalecono mu poruszanie się za pomocą lasek łokciowych.

J. A. podał, iż przez cały okres pobytu w szpitalu towarzyszył mu ogromny ból głowy, otrzymywał leki przeciwbólowe i przeciwobrzękowe.

Dnia 13 kwietnia 2011 roku zakończono u J. A. leczenie i rehabilitację. Od dnia 24 lipca 2010 roku do 21 stycznia 2011 roku powód pozostawał na zwolnieniu lekarskim, łącznie 182 dni, a od 22 stycznia 2011 roku do dnia 21 kwietnia 2011 roku pobierał świadczenie rehabilitacyjne.

Powód podał nadto, że dnia 3 czerwca 2011 roku orzeczeniem lekarza orzecznika ZUS w L. w sprawie procentowego uszczerbku na zdrowiu ustalono u niego 21 % długotrwałego uszczerbku na zdrowiu spowodowanego skutkami wypadku przy pracy z dnia 24 lipca 2010 roku. Z treści uzasadnienia pozwu wynika, że w związku z wypadkiem J. A. odczuwał ogromny ból, przeżył duży stres związany z pobytem w szpitalu, obawiał się czy zachowa dawną sprawność, czy będzie chodził. Obecnie powód ma kłopoty z poruszaniem się, często boli go noga, utyka, zażywa leki przeciwbólowe. Wskazał, iż przez wypadek został pozbawiony normalnego życia, musiał zrezygnować z jednej pracy, w której miał bardzo dobre zarobki. Nie może podnosić ciężkich przedmiotów, w związku z czym nie może już pracować jako robotnik na budowie. Natomiast jego wydatki zwiększyły się, musi nabywać wkładki ortopedyczne, leki. Ponosi koszty dojazdu na rehabilitację i różnego rodzaju masaże.

Poza tym powód podał, iż w okresie pobytu w szpitalu nie mógł wypełniać obowiązków wobec swojego chorego ojca, któremu dotychczas pomagał.

Dochodzenie niniejszych roszczeń od U. strona powodowa uzasadniała tym, iż sprawca wypadku nie był ubezpieczony obowiązkowym ubezpieczeniem OC (pozew k. 2-7).

W odpowiedzi na pozew z dnia 21 listopada 2011 roku (data wpływu) pozwany U. wnosił o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje stanowisko w sprawie pozwany wskazał, iż roszczenie powoda jest przedwczesne i nie jest wymagalne. Nadto podał, iż z uwagi na całkowity brak informacji na temat stanu faktycznego sprawy, kwestionuje roszczenie co do zasady i co do wysokości (odpowiedź na pozew k. 69-75).

Na mocy postanowienia z dnia 17 lipca 2013 roku Sąd postanowił, na wniosek pozwanego (k. 244), wezwać do udziału w sprawie w charakterze pozwanego P. w W. (postanowienie k. 262v).

W dniu 12 sierpnia 2013 roku pozwane P. w W. wniosło odpowiedź na pozew.

W piśmie procesowym z dnia 26 sierpnia 2013 roku (data wpływu) pozwane P. w W., reprezentowane przez profesjonalnego pełnomocnika, wniosło o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych .

Uzasadniając swoje stanowisko w sprawie pozwane T. wskazało, iż nie kwestionuje swojej legitymacji biernej w sprawie, ponieważ pojazd, który prowadził sprawca wypadku, korzystał w dniu wypadku z ochrony ubezpieczeniowej brytyjskiego zakładu ubezpieczeń. Nadto nie kwestionowało swej odpowiedzialności za skutki wypadku, niemniej jednak nie znając okoliczności sprawy, w jakich doszło do zderzenia pojazdów, w tym okoliczności związanych z zachowaniem powoda, nie przyjęło odpowiedzialności za szkodę. Pozwany uznał za nieudowodnione roszczenie w zakresie renty i odszkodowania (pismo procesowe k. 287-289).

Na rozprawie w dniu 27 listopada 2013 roku pełnomocnik pozwanego P. oświadczył, iż przyznaje odpowiedzialność (...) co do zasady za szkodę wskazaną w pozwie i przyznaje co o zasady swoją legitymację bierną. Pełnomocnik powoda zaś wobec powyższego oświadczył, iż w imieniu powoda cofa pozew w stosunku do U. w W.. Pełnomocnik pozwanego (...) wyraził zaś zgodę na cofnięcie pozwu i wniósł o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

Pełnomocnik powoda podtrzymywał swoje stanowisko w sprawie za wyjątkiem żądania renty i w tej części podtrzymał swoje oświadczenie o cofnięciu pozwu. Pełnomocnik pozwanego wyraził zgodę na cofnięcie pozwu w części (protokół rozprawy k.310-310v).

Na mocy postanowienia z dnia 27 listopada 2013 roku doszło do umorzenia postępowania w stosunku do U. w W. (postanowienie k. 311). Postanowieniem zaś z dnia 26 czerwca 2015 roku umorzono postępowanie w części obejmującej żądanie zasądzenia renty (postanowienie k. 439).

W toku postępowania strony podtrzymywały swoje stanowiska w sprawie. Pełnomocnik powoda popierał powództwo i wnosił o jego uwzględnienie, pełnomocnik pozwanego nie uznawał powództwa i wnosił o jego oddalenie.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 23 lipca 2010 roku J. A., kierowca (...) L., rozpoczął pracę o godzinie 23.13 wyjazdem z zajezdni przy ul. (...), autobusem J. o nr. rej. (...). Około godziny 1.30 na skrzyżowaniu ulicy (...) z ulicą (...) w L. w prowadzony przez niego autobus, najechał samochód ciężarowy marki M. o numerach rej. (...), jadący od strony ul. (...) w kierunku ul. (...). Kierowca samochodu ciężarowego nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu i uderzył w autobus z lewej strony na wysokości kabiny kierowcy. Silne uderzenie doprowadziło dodatkowo do najechania autobusu na słup sieci trakcyjnej. Uderzenie spowodowało znaczne wgniecenia elementów kabiny, przez co kierowca autobusu nie mógł wydostać się na zewnątrz. Dopiero po przyjeździe Straży Pożarnej, rozcięciu pogiętych elementów kabiny i uwolnieniu zakleszczonych

nogi, wyjęto J. A. z pojazdu (protokół ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy k. 14-14v, kserokopia kart dokumentów sprawy karnej III K 649/11 k.120-178).

Po udzieleniu J. A. pierwszej pomocy przez ratowników medycznych, został on przewieziony do Szpitalnego Oddziału (...) Szpitala (...) w L..

J. A. był hospitalizowany w Klinice (...) w okresie od dnia 24 lipca 2010 roku do dnia 17 sierpnia 2010 roku. Wówczas rozpoznano u niego uraz wielonarządowy, złamanie lewej kości klinowej środkowej ze zwichnięciem w stawie L., podgłowe złamanie III i złamanie głowy IV kości śródstopia lewego, silne stłuczenie obu stóp i goleni, uraz głowy ze zranieniem. W dniu 24 lipca wykonano CT głowy, które wykazało obecność uogólnionego obrzęku mózgu i CT kręgosłupa szyjnego bez istotnych zmian pourazowych. W dniu 9 sierpnia 2010 roku przeprowadzono u poszkodowanego operację w pełnej narkozie, polegającą na otwartej repozycji zwichnięć w stawie L., stabilizację 4 drutami K. W dniu wypadku i w trakcie hospitalizacji J. A. był konsultowany przez neurologa, który nie stwierdził istotnych odchyłań od normy. Podczas wypisu pacjentowi zalecono między innymi chodzenie za pomocą lasek łokciowych bez obciążania operowanej kończyny oraz częste leżenie z elewacją operowanej kończyny (karta informacyjna k. 15-17, wynik badania KT k.18, karta anestezyjologiczna k. 20-20v, historia choroby k. 21-21v, notatka neurologa k. 22, historia choroby k. 23-23v, karta informacyjna k. 24, dokumentacja medyczna k.25-35v, zaświadczenie lekarskie k.36-36v, dokumentacja pielęgniarska k. 46-46v).

Przez okres 2-3 miesięcy po urazie stopniowo usuwano druty K ze stopy lewej poszkodowanego, który leczony był w Poradni P. (...) (opinia biegłego chirurga k. 414-417).

W związku z przedmiotowym zdarzeniem J. A. przebywał na zwolnieniu lekarskim do dnia 21 stycznia 2011 roku, a od dnia 22 stycznia 2011 roku do dnia 21 kwietnia 2011 roku pobierał świadczenie rehabilitacyjne (zaświadczenia lekarskie k. 37-40, decyzje ZUS k. 41-42, k. 43-43v, zaświadczenie k. 47).

W okresie od 23 kwietnia 2013 roku do 2 maja 2013 roku, z powodu ostrego zespołu bólowego kręgosłupa szyjnego, J. A. był hospitalizowany w Oddziale (...) Szpitala w L. i wypisany z rozpoznaniem ustępującego zespołu korzeniowego szyjnego, zmian degeneracyjnych krążków międzykręgowych odcinka szyjnego kręgosłupa z protruzją krążka w odcinku C6-C7. W wykonanym badaniu (...) kręgosłupa szyjnego, stwierdzono obecność zmian zwyrodnieniowo-wytwórczych oraz dyskopatycznych, szczególnie na poziomach C5-C6 i C6-C7, cechy dehydratacji krążków międzykręgowych. Podczas wypisu zalecono pacjentowi prowadzenie tryb życia bez przeciążeń (karta informacyjna k. 368-369).

Pismem z dnia 28 czerwca 2011 roku, doręczonym w dniu 11 lipca 2011 roku, J. A. zgłosił szkodę do (...) Spółki Akcyjnej Wydziału Likwidacji Szkód z siedzibą w W. oraz zwrócił się o wypłatę przez U. na jego rzecz kwoty 120.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, kwoty 8.000 zł tytułem zwrotu utraconych zarobków, kwoty 40.000 zł tytułem odszkodowania z powodu częściowej utraty zdolności do pracy zarobkowej i tym samym zmniejszenia widoków powodzenia na przyszłość oraz rentę w kwocie 800 zł miesięcznie od dnia 1 sierpnia 2010 roku z tytułu zwiększonych potrzeb (zgłoszenie szkody k. 48-51v, potwierdzenie odbioru k. 53-53v).

Pismem z dnia 29 sierpnia 2011 roku (...) S.A. w W. poinformowała J. A., iż jego szkoda została przyjęta do opracowania (pismo k. 98).

Z dniem 3 czerwca 2011 roku Lekarz Orzecznik Zakładu Ubezpieczeń Społecznych przyznał J. A. jednorazowe odszkodowanie z tytułu długotrwałego uszczerbku na zdrowiu (21%) będącego następstwem wypadku przy pracy z dnia 24 lipca 2010 roku w wysokości 13.545 zł (pismo k. 309,orzeczenie lekarza orzecznika ZUS k.45).

Na skutek wypadku z dnia 24 lipca 2010 roku u J. A. doszło do urazu wielonarządowego, złamania lewej kości klinowej i środkowej ze zwichnięciem w stawie L., podgłowego złamania III i złamania głowy IV kości śródstopia lewego, silnego stłuczenia obu stóp i goleni oraz urazu głowy ze zranieniem.

J. A. przed wypadkiem był zdrowym, wysportowanym mężczyzną, biegał, jeździł na rowerze, grał w piłkę, wspinał się. Był osobą towarzyską, często spotykał się ze znajomymi i swoją dziewczyną. Po krytycznym zdarzeniu poszkodowany musiał zrezygnować z uprawiania sportu, przez co przybrał na wadze. Stał się smutny, przygnębiony, rozstał się ze swoją dziewczyną, unikał ludzi (zeznania .J. A. k. 87v-88, 437v, A. G. k. 108v-109, A. H. k. 109-109v).

Z dołączonej do niniejszej sprawy opinii lekarskiej biegłego sądowego neurologa E. B. wynika, iż z punktu widzenia neurologicznego, uraz głowy z utratą przytomności, którego doznał poszkodowany nie spowodował powstania u niego trwałego uszczerbku na zdrowiu. W wykonanym w dniu wypadku CT kręgosłupa nie stwierdzono odchyień od normy, natomiast nie można wykluczyć, że doznany podczas wypadku uraz mógł skutkować przyspieszeniem rozwoju zmian zwyrodnieniowo-wytwórczych kręgosłupa u stosunkowo młodej osoby, a co za tym idzie pojawieniem się dolegliwości bólowych. Zmiany zwyrodnieniowo-dyskopatyczne mogą skutkować okresowym nasileniem się dolegliwości bólowych oraz pojawieniem się objawów korzeniowych, co może ograniczać aktywność życiową i zawodową powoda. W ocenie biegłego cierpienia związane z urazem głowy miały średnie nasilenie przez około 2 tygodnie (opinia biegłego neurologa k. 380-382).

Z kolei z opinii sądowno-psychologicznej wynika, iż J. A. w wyniku urazu, którego doznał w wypadku utracił dawną sprawność fizyczną, a w konsekwencji możliwość dotychczasowego funkcjonowania w życiu codziennym i satysfakcjonującego wypełniania ról społecznych. Uraz spowodował ograniczenia fizyczne i wynikającą z tego zależność od osób trzecich w najprostszych czynnościach życia codziennego i zaspakajaniu podstawowych potrzeb. Uniemożliwił mu również normalne funkcjonowanie w środowisku na polu rodzinnym i towarzyskim, prowadzenie domu, pomoc ojcu w uprawie roli, czerpanie radości z hobby –aktywnego uprawiania sportu. W ocenie biegłego sytuacja ta spowodowała wystąpienie u opiniowanego stresu i związanej z nim frustracji. Nastąpiło obniżenie sprawności mechanizmów obronnych, zaczęły się pojawiać skłonności do labilności emocjonalnej, drażliwości oraz opisywanej przez badanego i jego siostrę „nerwowości”. Napięcie psychiczne, wynikające u niego z niemożności realizowania się w dotychczasowy sposób i zaspokajania potrzeb miało tendencję do kumulacji. W sytuacjach konfliktowych, kiedy opiniowany miał utrudnioną kontrolę emocji i zachowań dochodziło do rozładowania tego napięcia w sposób nie zawsze powszechnie akceptowany-napięcie to przeradzało się czasami w agresję słowną kierowaną do osób z najbliższego otoczenia, lub przeciwnie czasami powodowało u badanego tendencję do wycofania się z kontaktów i izolacji. Biegła dodała, iż po wypadku J. A. na pewien czas wycofał się z dotychczasowych kontaktów towarzyskich, unikał spotkań, imprez, czuł się wyobcowany. Problemy zdrowotne, związane z nimi ograniczenia w życiu codziennym, mniejsza sprawność fizyczna oraz widoczne blizny, zaburzały nieco obraz własnej osoby opiniowanego-powodowały poczucie mniejszej wartości i mniejszej atrakcyjności, a także małą wiarę w swoje możliwości. Biegła podała, iż obecnie powód wrócił do równowagi psychicznej, jedynie ze względu na ograniczenia fizyczne nadal ma problem z powrotem do poprzedniej aktywności i uprawiania sportu. W chwili obecnej nie wymaga on pomocy ze strony specjalisty psychoterapeuty (opinia sądowno- psychologiczna k. 397-401).

Z opinii biegłego sądowego z zakresu chirurgii ogólnej, urazowej i urazowo-ortopedycznej wynika, iż w wyniku wypadku J. A. doznał złamania kości klinowej środkowej ze zwłknięciem w stawie L. stopy lewej, co spowodowało na powoda 7 % trwały uszczerbek na zdrowiu z punktu 166a. Na przedmiotowy uszczerbek składa się zniekształcenie kości klinowej w badaniu rtg oraz pozostawienie ciała obcego w tej kości po przeprowadzonym zabiegu operacyjnym. Nadto u poszkodowanego doszło do złamania III i IV podgłowego kości śródstopia lewego co spowodowało na powoda 7% trwały uszczerbek na zdrowiu z pkt 167b. Na przedmiotowy uszczerbek składają się dolegliwości bólowe w okolicach podeszwy podczas biegu, długiego chodzenia oraz ruchu probacji podczas badania lekarskiego. W badaniu rtg także jest widoczne zniekształcenie kości III śródstopia lewego.

Biegły podał, że dolegliwości występujące u J. A. ze strony kręgosłupa szyjnego są normalne dla wieku oraz zawodu kierowcy, przy czym w obecnym stanie wiedzy oraz dokumentacji zawartej w aktach sprawy, tych dolegliwości nie należy bezpośrednio wiązać z urazem z dnia 24 lipca 2010 roku. Ze względu zaś na uraz w postaci stłuczenia obydwu goleni i stopy prawej powód nie doznał żadnego trwałego następstwa po wypadku komunikacyjnym.

Z treści opinii biegłego wynika również, iż J. A. podczas wypadku doznał cierpień w postaci dolegliwości bólowych stopy lewej oraz stłuczenia goleni lewej i prawej oraz stopy prawej. To spowodowało wystąpienie cierpienia o średnim nasileniu, trwającym około 2-3 miesięcy. Podczas tego okresu chory mógł poruszać się o kulach. Stopniowo dolegliwości ustępowały do stopnia małego i utrzymują się do chwili obecnej, przy czym są wywołane bólem podczas biegania i długotrwałego chodzenia stopy lewej, zwłaszcza od strony podeszwy. Obecnie największy wpływ na powstanie dolegliwości bólowych stopy powoda ma stan zniekształcenia kości III śródstopia oraz pourazowe zeszywnienie stawu L.. Poszkodowany nadto funkcjonuje normalnie w zakresie czynności życia codziennego. Ze względu na uraz stopy lewej nie wymaga żadnego dodatkowego leczenia rehabilitacyjnego ani chirurgicznego, okresowo może jedynie przyjmować leki w czasie zaostrzenia dolegliwości bólowych stopy lewej, przy czym kwartalny koszt takiego leczenia to wydatek około 20-30 zł. Obecnie powód nie wymaga zaś dodatkowego zaopatrzenia ortopedycznego. Zalecane jest tylko wygodne obuwie.

Reasumując biegły wskazał, iż stwierdzone u badanego dolegliwości mają charakter trwałe i nie rokują poprawy. Nie ma możliwości wyleczenia trwałego stwierdzanych badaniem dolegliwości bólowych stopy lewej. Przedmiotowe dolegliwości mają stosunkowo niewielkie nasilenie gdyż ograniczają uprawianie joggingu oraz utrudniają długotrwałe chodzenie. Rokowania u powoda na przyszłość są pomyślne (opinia biegłego z zakresu chirurgii k. 414-417).

Z treści opinii (...) Ośrodka (...) w L. wynika, iż materiał zawarty w aktach sprawy jednoznacznie wskazuje, że przyczyną wypadku było tylko zachowanie kierującego (...), który zbliżając się do oznakowanego skrzyżowania z drogą z pierwszeństwem przejazdu, nie zachował szczególnej ostrożności i nie ustąpił przejazdu autobusowi jadącemu z jego prawej strony drogą nadrzędną. Na przebieg i zaistnienie zdarzenia nie miały wpływu prędkości pojazdów oraz stan techniczny M. i jego przeładowanie. Kierujący samochodem mógł uniknąć wypadku podejmując zmniejszenie prędkości na około 13 m wcześniej niż to uczynił i powinien to zrobić po dostrzeżeniu obiektywnie dobrze widocznego znaku A-7. Kierujący zaś autobusem J. nawet jeżeli dostrzegłby zagrożenie to z uwagi na zbyt krótki odcinek drogi, nie miał możliwości zatrzymania pojazdu przed torem ruchu M.. Relatywnie zaś mała prędkość autobusu J. nie miała wpływu na możliwość uniknięcia wypadku (opinia k. 229-232).

Sprawca wypadku został uznany przez Sąd Rejonowy Lublin-Wschód w Lublinie z siedzibą w Świdniku III Wydział Karny w sprawie o sygn. akt III K 649/11 za winnego naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym, powodującego wypadek, w którego następstwie J. A. odniósł ciężki uszczerbek na zdrowiu tj. o czyn z art. 177 § 1 k.k. i skazany został na karę roku i 3 miesięcy pozbawienia wolności z zawieszeniem jej wykonanie na okres 3 lat próby (wyrok SR k. 177).

Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się na wskazanych powyżej dowodach.

W ocenie Sądu autentyczność powołanych powyżej dokumentów nie budzi wątpliwości, co do formy, w jakiej zostały sporządzone. W ocenie Sądu, brak było podstaw, by wyżej wymienionym dowodom odmówić przymiotu wiarygodności.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania powoda J. A. (k. 87v-88, 437v)

A. G. (k. 108v-109) oraz A. H. (k. 109-109v) którzy zobrazowali jak wyglądał proces leczenia po wypadku poszkodowanego. Wskazali również jak wyglądało życie J. A. przed krytycznym zdarzeniem.

Przedmiotowe relacje zobrazowane były w sposób subiektywny, ale po zestawieniu ich z dołączonymi do akt sprawy dokumentami, a zwłaszcza z opiniami biegłych, były one pomocne w ustaleniu stanu faktycznego.

W niniejszej sprawie zasięgnięto opinii biegłych w zakresie: chirurgii (opinia - k. 414-417), neurologii (opinia k. 380-382), psychologii (opinia k. 397-401 oraz opinii (...) Ośrodka (...) w L. (opinia k. 229-232).

W ramach kontroli merytorycznej i formalnej opinii biegłych, nie dopatrzyl się Sąd nieprawidłowości pozwalających na odebranie złożonym opiniom przymiotu pełnowartościowego źródła dowodowego. Biegli wskazali bowiem wszelkie

przesłanki przyjętego rozumowania, przedstawili także jego tok. Wnioski płynące z opinii przedstawione są klarownie i logicznie wynikają z przyjętych podstaw. Sąd nie dopatrył się błędów logicznych, niezgodności z życiowym doświadczeniem bądź też niespójności z pozostałym materiałem dowodowym. W tych warunkach opinie biegłych posłużyły za pełnowartościową podstawę dokonanych ustaleń faktycznych.

Dowody powołane wyżej tworzą łącznie spójną i jednolitą całość, na której Sąd oparł się wydając rozstrzygnięcie w przedmiotowej sprawie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo jest zasadne w części.

Zgodnie z treścią art. 822 § 1 i § 2 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Jeżeli strony nie umówiły się inaczej, umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, o jakich mowa wyżej, będące następstwem przewidzianego w umowie zdarzenia, które miało miejsce w okresie ubezpieczenia. Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela (art. 822 § 4 k.c.).

W świetle art. 35 i art. 36 ust. 1 zd. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, (...) (...) (Dz.U. z 2003r., Nr 124, poz. 1152) ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu. Odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej.

W niniejszej sprawie samochód ciężarowy marki M. o nr rej. (...) korzystał w dniu wypadku z ochrony ubezpieczeniowej brytyjskiego zakładu ubezpieczeń.

Pozwane P. w W., w związku z powyższym, na podstawie art. 123 pkt 1 w zw. z art. 19 ust. 3 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, (...) (Dz.U. z 2003r., Nr 124, poz. 1152) uznało swoją odpowiedzialność co do zasady, ale zakwestionowało co do wysokości.

Zgodnie z treścią art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 k.c., w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Celem zadośćuczynienia jest złagodzenie doznanej krzywdy ujmowanej jako cierpienia fizyczne i psychiczne.

Spowodowanie uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia jest najczęstszą podstawą żądania zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Chodzi tu o krzywdę ujmowaną jako cierpienie fizyczne (ból i inne dolegliwości) i cierpienia psychiczne (ujemne uczucia) przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała albo rozstroju zdrowia. W literaturze prezentowane jest stanowisko, iż zadośćuczynienie pieniężne ma na celu przede wszystkim złagodzenie tych cierpień. Obejmuje ono wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno już doznane, jak i te, które zapewne wystąpią w przyszłości. Ma więc ono charakter całościowy i powinno stanowić rekompensatę pieniężną za całą krzywdę doznaną przez poszkodowanego, mowa jest bowiem o „odpowiedniej sumie tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę”, przyznawaną jednorazowo (G. Bieniek „Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania”, Wydawnictwo Prawnicze – Warszawa 1996, tom I, str. 368).

Zasądzenie na rzecz powoda J. A. zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę jest uzasadnione tym, że na skutek wypadku z dnia 24 lipca 2010 roku doznał on znacznych cierpień fizycznych i psychicznych.

J. A. na skutek wypadku utracił dawną sprawność fizyczną, a w konsekwencji możliwość dotychczasowego funkcjonowania w życiu codziennym i satysfakcjonującego wypełniania ról społecznych. Wypadek spowodował ograniczenia fizyczne i wynikającą z tego zależność od osób trzecich w najprostszych czynnościach życia codziennego i zaspakajaniu podstawowych potrzeb. Uniemożliwił powodowi również normalne funkcjonowanie w środowisku na polu rodzinnym i towarzyskim, prowadzenie domu, pomoc ojcu w uprawie roli, czerpanie radości z hobby – aktywnego uprawiania sportu. Wywołało to u niego stres i związaną z nim frustrację, zaczęły się pojawiać skłonności do labilności emocjonalnej, drażliwości i „nerwowości”. Powód na pewien czas wycofał się z dotychczasowych kontaktów towarzyskich, unikał spotkań, imprez, rozstał się ze swoją dziewczyną, czuł się wyobcowany, doszło u niego do zaburzenia poczucia własnej wartości.

Na skutek urazu głowy ze wstrząśnieniem mózgu, doznanego w przedmiotowym wypadku komunikacyjnym, u J. A. pojawiło się cierpienie, które miało średnie nasilenie przez około 2 tygodnie. Cierpienia powoda związane były nadto z pojawiającymi się dolegliwościami bólowymi stopy lewej oraz stłuczeniem goleni lewej i prawej oraz stopy prawej. Przedmiotowe cierpienia miały średnie nasilenie, trwające około 2-3 miesięcy. Stopniowo dolegliwości ustępowały do stopnia małego i utrzymują się do chwili obecnej, przy czym wywołane są bólem podczas biegania i długotrwałego chodzenia stopy lewej, zwłaszcza od strony podeszwy. Obecnie największy wpływ na powstanie dolegliwości bólowych stopy powoda ma stan zniekształcenia kości III śródstopia oraz pourazowe zeszytwnienie stawu L.. J. A. okresowo musi przyjmować leki w czasie zaostrzenia dolegliwości bólowych stopy lewej. Należy podkreślić, iż stwierdzone u powoda dolegliwości mają charakter trwały i nie rokują poprawy. Wprawdzie stosunkowo mają niewielkie nasilenie, ale ograniczają uprawianie joggingu oraz utrudniają długotrwałe chodzenie.

Mając na uwadze powyższe okoliczności, Sąd uznał, oparte na art. 445 § 1 k.c. roszczenie o zapłatę zadośćuczynienia pieniężnego za uzasadnione.

Na wstępie podnieść należy, iż przepisy kodeksu cywilnego nie zawierają żadnych kryteriów, jakie należy uwzględniać przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego, ponieważ wypracowała je judykatura, a w szczególności Sąd Najwyższy.

Zadośćuczynienie z art. 445 k.c. ma przede wszystkim charakter kompensacyjny i tym samym jego wysokość musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość. Wysokość ta nie może być jednak nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy i aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa, a więc powinna być utrzymana w rozsądnych granicach (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 1962 roku, 4 CR 902/61, OSNCP 1963 rok, nr 5, poz. 107; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 czerwca 1965 roku, I PR 203/65, OSPiKA 1966 rok, poz. 92; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 1985 roku, II CR 94/85, lex nr 8713; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 lipca 2000 roku, II CKN 1119/98, lex nr 50884; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 września 2001 roku, III CKN 427/00, lex nr 52766).

Mając na uwadze powyższe należy podkreślić, iż mimo, że zadośćuczynienie powinno być utrzymane w rozsądnych granicach to nie może być to symboliczna kwota, ale musi stanowić odczuwalną ekonomicznie korzyść majątkową (co potwierdza wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 3 listopada 1994 roku, III AP 43/94, OSA 1995/5/41).

Przy określaniu wysokości zadośćuczynienia należy przede wszystkim uwzględnić rodzaj i rozmiar ujemnych skutków wypadku, wiek poszkodowanego oraz czas trwania i intensywność cierpień fizycznych i negatywnych doznań psychicznych. Potwierdzeniem powyższego jest między innymi wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 17 stycznia 2006 roku, według którego przy ocenie słuszności zadośćuczynienia Sąd powinien przede wszystkim brać pod uwagę nasilenie cierpień, długotrwałość choroby, rozmiar kalectwa, trwałość następstw zdarzenia oraz konsekwencje uszczerbku na zdrowiu w dziedzinie życia osobistego i społecznego (I ACa 1983/04, lex nr 186503, teza 2).

Zadośćuczynienie powinno być również środkiem pomocy dla poszkodowanego i pozostawać w odpowiednim stosunku do rozmiarów krzywdy i szkody niemajątkowej.

Mając na uwadze wymienione powyżej kryteria ustalania wysokości zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, a z drugiej strony - rodzaj, rozmiar, czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych oraz wiek powoda, Sąd uznał, iż w przypadku J. A., który dotychczas nie otrzymał od pozwanego żadnej kwoty tytułem zadośćuczynienia, zaś kwota odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy była mała (k. 319), zasadnym będzie zasądzenie na jego rzecz z tego tytułu, za doznane cierpienia fizyczne i psychiczne, zgodnie z jego żądaniem, kwoty 80.000 zł.

Zdaniem Sądu przedmiotowa kwota uwzględnia w pełni charakter obrażeń ciała doznaczonych przez powoda w wypadku, a przede wszystkim okres jego pobytów w szpitalach, skutki wypadku, które dotyczyły go zarówno w sferze fizycznej jak i psychicznej.

Przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia należało również wziąć pod uwagę to, że co do zasady kompensuje krzywdę w całości, to jest za okres miniony i na przyszłość, co potwierdza uchwała Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 1967 roku, zgodnie z którą prawomocne zasądzenie zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę doznaną w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia wyłącza – mimo pogorszenia się stanu zdrowia poszkodowanego – przyznanie mu dalszego zadośćuczynienia poza już zasądzonym w związku z podstawą poprzedniego sporu; nie wyłącza jednak przyznania poszkodowanemu odpowiedniej sumy w razie ujawnienia się nowej krzywdy, której nie można było przewidzieć w ramach podstawy poprzedniego sporu (III PZP 37/67, OSNCP 1968/7/113).

Uwzględniając wszelkie ustalenia faktyczne odnośnie skutków wypadku komunikacyjnego jakiemu uległ J. A., a nadto wnioski wypływające z opinii biegłych stwierdzić należy, że zasądzona kwota 80.000 zł, nawet przy uwzględnieniu otrzymanej z ZUS kwoty 13.545 zł, będzie współmierna do doznanej przez powoda krzywdy, będzie przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość i nie będzie nadmierna w stosunku do aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa.

Od tak wyliczonej kwoty powodowi należą się odsetki ustawowe. Co do zasady pozwany był zobowiązany do spełnienia świadczenia już z upływem 30 dni od dnia otrzymania zawiadomienia o wypadku (art. 817 § 1 k.c. oraz art. 14 ust. 1 i art. 125 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych,...).

Powód domagał się zasądzenia odsetek ustawowych poczynając od dnia wniesienia pozwu. Jest oczywiste, że wniesienie pozwu nie skutkuje wymagalnością roszczenia objętego pozwem i nie ma wpływu na roszczenie o odsetki. Data wymagalności roszczenia może być uzależniona od doręczenia pozwu przeciwnikowi. Zgodnie z postanowieniem Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 2002 r., I PK 88/02 (LEX nr 578131), rolę wezwania do spełnienia świadczenia, o którym mowa w art. 455 k.c. „można przypisać doręczeniu dłużnikowi odpisu pozwu, w którym - zgodnie z art. 187 § 1 k.p.c. - zostaje dokładnie określone żądanie, a w sprawach o prawa majątkowe - dochodzona kwota pieniężna. Taką samą rolę spełnia pismo procesowe wskazujące takie żądanie. Określenie jako przedmiotu żądania kwoty pieniężnej powoduje ten skutek, że w razie niespełnienia tego świadczenia, dłużnik popada w opóźnienie, a z tym faktem art. 481 § 1 k.c. wiąże obowiązek zapłaty odsetek za czas opóźnienia”.

Nie może też być mowy o wymagalności roszczeń objętych pozwem w czasie, gdy powód domagał się ich zasądzenia od U.. Dopiero z chwilą dopozwania P. w W. powstał obowiązek świadczenia przez dopozwanego.

Z uwagi na brak w aktach sprawy dowodu doręczenia P. w W. odpisu pozwu, Sąd uznał za datę wymagalności dzień sporządzenia odpowiedzi na pozew (k. 273), a więc dzień 12 sierpnia 2013 r. W tej dacie pozwany z pewnością znał już treść pozwu. Po upływie 30 dni od tej daty, a więc z dniem 12 września 2013 r. powód może skutecznie domagać się odsetek ustawowych od objętych wyrokiem świadczeń.

Zgodnie z treścią art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty.

W niniejszej sprawie powód żądał zasądzenia na jego rzecz odszkodowania z tytułu częściowej utraty zdolności do pracy zarobkowej i tym samym zmniejszenia widoków i powodzenia na przyszłość.

W tym miejscu należy jednak podkreślić, iż wskazywanie przez J. A. na uzyskiwanie przed wypadkiem „znaczących dochodów” z tytułu wykonywania pracy robotnika budowlanego, nie zostało w żaden sposób wykazane przez powoda. Analiza akt sprawy wskazuje jedynie na to, iż przed wypadkiem poszkodowany był zatrudniony w (...) W L. jako kierowca autobusu i nadal po zakończonym leczeniu niniejszą pracę wykonuje do chwili obecnej. Żaden z biegłych opiniujących w niniejszej sprawie nie wskazał nadto aby urazy, których powód doznał podczas wypadku doprowadziły do częściowej utraty zdolności do pracy. Wskazano jedynie, iż obecnie występujące u powoda dolegliwości bólowe ograniczają uprawianie joggingu oraz utrudniają długotrwałe chodzenie. Dolegliwości zaś występujące ze strony kręgosłupa szyjnego mają charakter dolegliwości związanych ze zmianami degeneracyjnymi kręgosłupa szyjnego. Biegły z zakresu ortopedii wskazał, iż zmiany te są normalne dla wieku oraz zawodu kierowcy i nie należy ich bezpośrednio wiązać z urazem z dnia 24 lipca 2010 roku.

Mając wzgląd na powyższe Sąd nie znalazł podstaw do zasądzenia na rzecz J. A. żądanej przez niego kwoty 40.000 zł tytułem odszkodowania i w związku z tym powództwo w tym zakresie oddalił.

Powód wykazał zaś, iż z uwagi na to, że po wypadku w okresie od 24 lipca 2010 roku do 21 kwietnia 2011 roku przebywał na zwolnieniu lekarskim, doszło do częściowej utraty zarobków uzyskiwanych przez niego w (...) w L.. Sąd jednak uznał, iż należną z tego tytułu kwotą będzie zasądzona na jego rzecz w punkcie II wyroku, kwota 2140,96 zł, a nie jak żądano w pozwie 2569,14 zł. Należy bowiem zwrócić uwagę, iż z dołączonego do niniejszej sprawy zaświadczenia (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w L. z dnia 15 kwietnia 2011 roku jednoznacznie wynika, iż kwota 2140,96 zł netto odpowiada właśnie utraconemu wynagrodzeniu za okres od 24 lipca 2010 roku do 21 kwietnia 2011 roku, a nie jak uznała strona powodowa miesięcznemu wynagrodzeniu netto (zaświadczenie k. 47). W związku z powyższym Sąd oddalił powództwo w pozostałym zakresie.

W sprawach o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym – uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia – oprócz zasądzenia określonej sumy – sąd może jednocześnie ustalić odpowiedzialność pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2009 r. w sprawie III CZP 2/09).

Nadal zachowuje aktualność pogląd wyrażony w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 1970 r., sygn. III CZP 34/69, OSNCP 1970/12/217: W sprawie o naprawienie szkody wynikłej z uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia zasądzenie określonego świadczenia nie wyłącza jednoczesnego ustalenia w sentencji wyroku odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości z tego samego zdarzenia.

Szkody na osobie nie zawsze powstają jednocześnie ze zdarzeniem, które wywołało uszkodzenie ciała. Są one z istoty swej rozwojowe. Poszkodowany z reguły nie może w chwili wszczęcia procesu dochodzić wszystkich roszczeń, jakie mogą mu przysługiwać z określonego stosunku prawnego. Następstwa bowiem uszkodzenia ciała są z reguły wielorakie i zwłaszcza w wypadkach cięższych uszkodzeń wywołują niekiedy skutki, których dokładnie nie można określić ani przewidzieć, gdyż są one zależne od indywidualnych właściwości organizmu, osobniczej wrażliwości, przebiegu leczenia i rehabilitacji oraz wielu innych czynników. Przy uszkodzeniu ciała lub doznaniu rozstroju zdrowia poszkodowany może określić podstawę żądanego odszkodowania jedynie w zakresie tych skutków, które już wystąpiły, natomiast nie może określić dalszych skutków jeszcze nie ujawnionych, których jednak wystąpienie jest prawdopodobne. Często bowiem nie da się przewidzieć wszystkich następstw rozstroju zdrowia, chociaż nie można wyłączyć wystąpienia w przyszłości dalszych następstw uszkodzenia ciała obok tych, które się już ujawniły.

Artykuł 189 k.p.c. nie stoi zatem na przeszkodzie jednoczesnemu wytoczeniu powództw o świadczenie i o ustalenie w sytuacji, gdy ze zdarzenia wyrządzającego szkodę w postaci uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia przysługują już poszkodowanemu określone świadczenia, ale z tego samego zdarzenia mogą się ujawnić w przyszłości inne jeszcze szkody, których dochodzenie nie jest na razie możliwe.

Mając na uwadze utrwalone stanowisko Sądu Najwyższego, Sąd w wyroku ustalił, że pozwany będzie ponosić odpowiedzialność za ewentualne dalsze następstwa wypadku jakiemu uległ J. A. w dniu 24 lipca 2010 roku.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu uzasadnia art. 100 zd. pierwsze k.p.c. Roszczenie powoda uwzględniono w 63 % W sytuacji, kiedy żądania zostały uwzględnione przez sąd częściowo, koszty między stronami należy wzajemnie znieść lub stosunkowo rozdzielić. W niniejszej sprawie, z uwagi na częściowe uwzględnienie powództwa, Sąd w punkcie V wyroku zasądził od pozwanego Biura Ubezpieczycieli Komunikacyjnych na rzecz J. A., stosownie do wyniku procesu kwotę 740 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu. Powód był zwolniony od kosztów sądowych w całości. Obie strony poniosły w procesie tylko koszty zastępstwa procesowego w wysokości po 3.617 zł. 63 % tej kwoty stanowi 2.278 zł, zaś 37 % to 1538 zł. Różnica obu kwot daje wartość kosztów procesu należnych powodowi od pozwanego.

W punkcie VI wyroku Sąd nakazał zaś ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Lublinie od pozwanego Biura stosownie do wyniku procesu (63 %) kwotę 4107 złotych tytułem części opłaty od pozwu oraz kwotę 636,30 złotych tytułem wydatków na opinie biegłych.

W punkcie VII wyroku Sąd przejął na rachunek Skarbu Państwa w pozostałej części opłatę od pozwu i wydatki, od których powód był zwolniony (art.113 ust.4 Ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych z dnia 28 lipca 2005 r.), a to z uwagi na wyjątkowo trudną sytuację majątkową i osobistą powoda.

Biorąc powyższe pod uwagę i w oparciu o powołane przepisy prawa, Sąd orzekł jak w wyroku.